

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2019 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w C.

przeciwko C. G.

o zapłatę

1. **uchyla wydany w sprawie nakaz zapłaty z 19 czerwca 2018 r. i powództwo oddala;**
2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 30.560 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

SSO Marcin Garcia Fernandez

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w C. w pozwie z 11 maja 2018 r. wniosła o nakazanie pozwanemu C. G. nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby zapłacił na jej rzecz 526.474,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że pozwany poręczył za zobowiązania (...) spółka z o.o. w W., wynikające z umowy, na mocy której pożyczka stała się ostatniej spółce 500.000 zł. Kwota pożyczki została przekazana na rachunek bankowy pożyczkobiorcy. Wykonanie zobowiązania pozwanego zostało zabezpieczone przez wręczenie jej weksla własnego in blanco. Spłata pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem wynikającym z umowy pożyczki miała nastąpić nie później niż do 31 października 2019 r. Pożyczkobiorca nie spłacał pożyczki, w związku z czym, zgodnie z § 6 umowy, uległa ona rozwiązaniu a pożyczka stała się natychmiast wymagalna. Wobec tego skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty z 12 stycznia 2018 r., które pozostało bez odpowiedzi. Następnie pisemnie zawiadomiła pozwanego o zamiarze wypełnienia weksla i wyznaczyła mu siedmiodniowy termin do dokonania zapłaty. Pismo zostało doręczone 6 marca 2018 r. Należność główna została powiększona o należne odsetki, liczone od dnia wypłaty pożyczki do dnia wniesienia pozwu.

Do pozwu został dołączony wypełniony weksel własny pozwanego, w którym zobowiązał się zapłacić na zlecenie powódki w dniu 27 kwietnia 2018 r. bez protestu 526.474,66 zł (k. 43).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 19 czerwca 2018 r. Sąd orzekł, że pozwany w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu powinien zapłacić powódce z weksla 526.474,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 maja 2018 r. do dnia zapłaty wraz z kwotami 6.581 zł tytułem zwrotu opłaty oraz 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego albo wnieść w tym terminie zarzuty (k. 52).

W ustawowym terminie zarzutami z 24 lipca 2018 r. powód zaskarżył powyższy nakaz w całości i wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu zgłosił zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Podniósł, że powódka nie była uprawniona do wypełnienia weksla, gdyż umowa pożyczki nigdy nie weszła w życie. Świadczy o tym jej § 4, w którym przewidziano, że umowa wchodzi w życie z chwilą dokonania wpłaty kwoty pożyczki na rachunek bankowy pożyczkobiorcy najpóźniej do 21 lutego 2016 r. Warunek ten nie został spełniony, o czym zapewnił go prezes zarządu pozwanej M. P.. Potwierdził to również prezes zarządu pożyczkobiorcy. Świadczy o tym także bilans powoda za 2017 r., w którym nie ma żadnej wierzytelności z tytułu pożyczki. Zatem wypełnienie weksla nastąpiło niezgodnie z deklaracją (k. 65-68).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

20 lutego 2017 r. powódka (...) spółka z o.o., (...) spółka z o.o. w W., T. M. i pozwany C. G. zawarli na piśmie z podpisami notarialnie poświadczonymi umowę, na mocy której powódka udzieliła spółce (...) pożyczki w wysokości 500.000 zł, a ta zobowiązała się do jej spłaty wraz z należnym oprocentowaniem do 31 października 2019 r. (§ 3 umowy). Strony umowy postanowiły w niej, że wchodzi ona w życie z chwilą dokonania wpłaty kwoty pożyczki na rachunek pożyczkobiorcy prowadzony przez bank (...) najpóźniej do 21 lutego 2016 r., z zastrzeżeniem przekazania przez poręczycieli do tego terminu wszystkich umówionych zabezpieczeń (§ 4 umowy).

W powyższej umowie T. M. i pozwany C. G. złożyli oświadczenia, że udzielają solidarnego poręczenia za zobowiązania z tytułu spłaty pożyczki (§ 5 i § 10 ust. 1 umowy). Jako zabezpieczenie swego zobowiązania wymienieni poręczyciele przenieśli na powódkę własność udziałów w spółkach prawa handlowego: pierwszy z nich 960 z należących do niego 1920 udziałów w (...) spółce z o.o. w W., a pozwany 300 z należących do niego 600 udziałów w (...) spółce z o.o. w W.. Jednocześnie T. M. oświadczył, że jego 1920 udziałów stanowi 96 % kapitału zakładowego spółki (...). Natomiast C. G. oświadczył, że jego 600 udziałów stanowi 60 % kapitału zakładowego spółki (...) (§ 7 ust. 2, § 9, § 10 ust. 2 i § 12 umowy). Strony zastrzegły, że w razie braku spłaty pożyczki własność udziałów pozostaje przy pożyczkodawcy bez składania odrębnego oświadczenia (§ 6 ust. 6 i 7 umowy) oraz, że w przypadku, gdy pożyczka stanie się natychmiast wymagalna poręczyciele oraz pożyczkobiorca zobowiązują się poddać udziały wycenienie biegłego rewidenta (§ 6 ust. 9).

W umowie T. M. i pozwany C. G., jako poręczyciele oświadczyli, że wystawiają weksle in blanco wraz z deklaracją wekslową z prawem wypełnienia weksla przez powódkę w dowolnym czasie na sumę długu z tytułu kwoty pożyczki wraz z należnymi odsetkami, kosztami wynikającymi z umowy i z kosztami dochodzenia należności (§ 7 ust. 4 i § 10 ust. 4 umowy). Ponadto poręczyciele oświadczyli, że poddają się egzekucji wprost „z niniejszego aktu notarialnego” w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. co do obowiązku zwrotu pożyczki, odsetek umownych i kosztów do kwoty 1.000.000 zł (§ 7 ust. 5 i § 10 ust. 5).

W § 14 ust. 1 umowy jej strony uzgodniły, że wszelkie jej zmiany wymagają formy aktu notarialnego.

Przy zawieraniu wyżej opisanej umowy powódka była reprezentowana przez prezesa zarządu M. P., uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji.

(twierdzenie powoda przyznane przez pozwanego oraz umowa z 20.02.2017 r., k. 22-32)

W związku z zawarciem umowy, jako zabezpieczenie swego zobowiązania, pozwany wręczył powódce podpisane przez siebie weksel in blanco oraz deklarację wekslową z 20 lutego 2017 r., w której upoważnił powódkę do wypełnienia weksla w każdym czasie na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia (...) spółka z o.o. w W., której zobowiązanie poręczył w umowie z 20 lutego 2017 r., na warunkach w niej wskazanych. Wskazał, że powódka może opatrzyć weksel datą oraz miejscem płatności według swego uznania, weksel został opatrzony klauzulą bez protestu, o zamiarze wypełnienia weksla należy go poinformować listem poleconym wysłanym co najmniej 7 dni przed terminem płatności.

(dowód: deklaracja wekslowa, k. 44)

21 lutego 2017 r. powódka przelała na rzecz (...) spółki z o.o. najpierw 190.000 zł a następnie 310.000 zł, w obu przypadkach wskazując w tytule przelewu: „Wskazanie płatnicze pożyczka z dnia 20-02-2016 z (...) spółka z o.o.”

(dowód: potwierdzenia przelewu, k. 180 i 181)

Od 22 grudnia 2016 r. M. P. był prezesem zarządu (...) spółki z o.o. w K.. 20 lipca 2017 r. pozwany zawarł z M. P. umowę sprzedaży, na mocy której zbył mu 500 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...), stanowiących 50 % kapitału zakładowego. Już wcześniej, bo przed 21 grudnia 2016 r. M. P. stał się właścicielem 400 z 1000 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) a do 17 października 2017 r. nabył wszystkie udziały i stał się jej jedynym udziałowcem.

(dowód: umowa sprzedaży, k. 236-239, informacja odpowiadająca odpisowi z KRS, k. 240-246)

M. P. był prezesem zarządu powódki do 31 stycznia 2018 r.

(twierdzenie powódki przyznane przez pozwanego, k. 295v)

Pismem z 12 stycznia 2018 r. powódka poinformowała pozwanego, że na skutek braku terminowej spłaty pożyczki objętej umową z 20 lutego 2017 r. stała się ona natychmiast wymagalna i wezwała go jako poręczyciela do zapłaty kwoty 500.000 zł wraz z należnym oprocentowaniem, w terminie 7 dni pod rygorem zaspokojenia się z przedmiotów zabezpieczenia. Pismem z 27 lutego 2018 r. powódka zawiadomiła pozwanego o zamiarze wypełnienia weksla. To ostatnie pismo pozwany otrzymał 6 marca 2018 r.

(dowód: pismo powódki z 12.01.2018 r., k. 33, pismo powódki z 27.02.2018 r., k. 34 oraz potwierdzenie jego nadania i doręczenia, k. 35 i 36)

20 kwietnia 2018 r. powódka wypełniła wystawiony przez pozwanego weksel in blanco, wpisując 526.474,66 zł jako kwotę jego zobowiązania, 27 kwietnia 2018 r. jako datę płatności, siebie jako remitenta i adres swojej siedziby w C. jako miejsce płatności. Pismem z 20 kwietnia 2018 r. powódka wezwała pozwanego do wykupu weksla na kwotę 526.474,66 zł, wskazując, że składa się na nią należność główna 500.000 zł i odsetki 26.474,66 zł. Pismo zostało wysłane na adres pozwanego, ale nie podjął go.

(dowód: weksel, k. 43, pismo powódki z 20.04.2018 r., k. 38, potwierdzenie jego nadania, k. 39 i koperta, k. 40)

W bilansie powódki za 2017 r. nie została ujęta żadna wierzytelność z tytułu pożyczki. Udzielenie pożyczki w kwocie 500.000 zł na rzecz (...) spółki z o.o. nie zostało ujęte w sprawozdaniu z działalności spółki (...) w roku obrotowym 2017. W szczególności pożyczka nie została w nim wykazana jako istotne zdarzenie gospodarcze a brak jej spłaty jako czynnik ryzyka. W sprawozdaniu z działalności spółki (...) w roku obrotowym 2017 został wykazany zysk netto w kwocie 137.708,27 zł.

(...) spółka z o.o. nie złożyła sprawozdania finansowego za 2017 r.

(dowód: sprawozdanie z działalności, k. 203-210, informacja odpowiadająca odpisowi z KRS, k. 200-202,)

Powyższy stan faktyczny Sąd przyjął częściowo bez dowodów a w pozostałym zakresie w oparciu o dokumenty.

Zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na podstawie tego przepisu Sąd przyjął bez dowodów te powołane przez powoda fakty, które pozwany przyznał, mając przy tym na uwadze, że przyznanie nie budziło wątpliwości.

Pozwany złożył do akt i powoływał się na kserokopie dokumentów (k. 203-210). Stanowiło to w istocie stwierdzenie faktu istnienia dokumentów o formie i treści wynikającej z tych kopii. Nieodniesienie się do tych kopii i niezakwestionowanie ich przez pozwaną stanowiło zaś nie wypowiedzenie się co do tych faktów, co pozwalało

uznać je za przyznane, gdyż wyniki rozprawy potwierdzały je (art. 230 k.p.c.). Pozwalało to przeprowadzić dowód z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one do akt złożone.

Część dokumentów została przedłożona w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocników stron - adwokatów. Zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c., zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego. W związku z tym dokonane przez pełnomocników stron poświadczenia wierności oryginałom odpisów dokumentów korzystały z domniemania zgodności treści z prawdą (art. 244 § 1 k.p.c.). Domniemanie to nie zostało obalone. W związku z tym należało przyjąć, że odpisy dokumentów są zgodne z oryginałami.

Dwa dokumenty – potwierdzenia przelewów zostały złożone w formie wydruków dokumentów sporządzonych w postaci elektronicznej przewidzianej przez art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Nie budziły one wątpliwości i nie były kwestionowane, dlatego Sąd uznał je za godne zaufania.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty prywatne, na których się oparł w swoich ustaleniach. Nie budziły one wątpliwości co do swojej autentyczności i zgodności treści z prawdą. Jednocześnie nie były przez żadną ze stron pod żadnym względem podważane, więc także z tego punktu widzenia nie było podstaw do odmówienia im wiary.

Sąd uznał za pozbawione mocy dowodowej złożone przez powódkę: kserokopię umowy z 20 lutego 2017 r. (k. 288-294) oraz dokumenty: bilans spółki (...) (k. 184-186), dokument księgowy (k. 187), zestawienie sald i obrotów (k. 188), bilans powódki (k. 189-191). Kserokopia została zakwestionowana przez pozwanego, w związku z czym nie można było uznać, że istnienie odtworzonego w niej dokumentu jest przyznane. Sama w sobie nie stanowiła ona dokumentu a jej wartość dowodowa była zbyt niska, aby na jej podstawie dokonywać ustaleń. Odnośnie dokumentów stanowiących wydruki (k. 184-191), brak mocy dowodowej był konsekwencją tego, że ich prawdziwość została przez pozwanego zakwestionowana (k. 198), co obliowało powoda do jej udowodnienia (art. 252 zdanie drugie k.p.c.), to zaś nie nastąpiło. Przede wszystkim jednak dokumenty te nie odpowiadają wymogom art. 243<sup>1</sup> k.p.c., a więc nie można ich było przyjąć jako dowody z dokumentu w rozumieniu k.p.c. Było to wynikiem tego, że na podstawie ich treści nie można ustalić ich wystawców. Wprawdzie u ich dołu widnieje zapis: (...), (...) S.A. W.”, ale nie wiadomo, czy jest to oznaczenie wystawcy, czy też jedynie nazwa programu, którym posługiwała się osoba generująca dokument. W końcu należy też podzielić wątpliwości pozwanego, wynikające z faktu, że zapisy wynikające z tych dokumentów nie znalazły odzwierciedlenia w podlegających złożeniu do KRS sprawozdaniach finansowych spółek: powodowej i (...). W przypadku pierwszej z nich nie ma takich informacji w sprawozdaniu finansowym, w przypadku drugiej odpowiednie dokumenty nie zostały w ogóle złożone.

Pozostałe dokumenty Sąd uznał za nieprzydatne dla poczynienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. W szczególności Sąd uznał, że z treści wiadomości elektronicznych złożonych przez powoda przy piśmie z (k. 182, 183) nie wynika, że dotyczą przedmiotowej umowy pożyczki z 20 lutego 2017 r. Wątpliwości w tym zakresie budziło też to, że korespondencja była prowadzona i uzgadniano nowe terminy spłaty jeszcze w lipcu 2018 r., a więc już po wystąpieniu przez powódkę z pozwem, w którym na temat tych negocjacji nie ma ani słowa.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powódka domagała się zaspokojenia roszczenia z weksla, który przedstawiła. Był on prawidłowo wypełniony, więc stanowił dowód dochodzonego roszczenia. Bezsporne było, że w chwili wręczenia go powódce był on wekslem niepełnym i miał charakter gwarancyjny.

Pozwany podniósł zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Porozumienie wekslowe jest umową między osobą zobowiązaną z weksla a osobą, która jest wierzycielem z weksla (remitentem), dotyczącą wypełnienia weksla niepełnego. Porozumienie zawiera upoważnienie nabywcy do uzupełnienia weksla oraz określa warunki i sposób tego uzupełnienia. Jest ono zazwyczaj zapisane w deklaracji wekslowej. W razie wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, zobowiązanie wekslowe nie powstaje (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

5 lutego 1998 r., III CKN 342/97, OSNC 1998/9/141, z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000/2/27, z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, (...) 2004, nr 12, s. 31, z dnia 17 września 2004 r., V CK 562/03, "Prawo Bankowe" 2005, nr 3, s. 17 i z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, OSNC 2007/9/139).

Zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem wekslowym, powódka miała prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia spółki (...), na warunkach określonych w umowie pożyczki z 20 lutego 2017 r. W związku z tym oczywistym założeniem możliwości uzupełnienia weksla było skuteczne zawarcie tej ostatniej umowy i istnienie zawartego w niej zobowiązania spółki (...) do zwrotu kwoty pożyczki. Ustalony stan faktyczny prowadził do wniosku, że w wyniku tej umowy takie zobowiązanie po stronie spółki (...) nie powstało.

W § 4 umowa z 20 lutego 2017 r. przewidywała, że wchodzi ona w życie z chwilą dokonania wpłaty kwoty pożyczki przez powódkę na rachunek spółki (...) prowadzony przez bank (...) najpóźniej do 21 lutego 2017 r. (wpisanie w § 4 umowy w tej dacie roku 2016 r. zamiast 2017 należy uznać za oczywistą omyłkę pisarską). Taka treść tego postanowienia umownego rodziła zagadnienie, czy wprowadza ono warunek zawieszający (art. 89 k.c.), uzależniający powstanie przewidzianego w niej skutku prawnego zaciągnięcia przez strony umowy przewidzianych w niej zobowiązań, od dokonania przez powódkę wpłaty kwoty pożyczki na rachunek spółki (...) do 21 lutego 2017 r. Wyjaśnienie tej kwestii wymagało wykładni umowy.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast stosownie do art. 65 § 2 k.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W związku z przytoczonym brzmieniem art. 65 k.c. w doktrynie i orzecznictwie sądów przyjmuje się, że wykładni umowy należy dokonać na trzech poziomach: ustalenia jej literalnego brzmienia na podstawie językowego znaczenia użytych w niej słów i zwrotów, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenia sensu tych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy.

Literalnie odczytywany tekst § 4 umowy wskazywał na to, że zawiera ona wyżej wskazany warunek. Takiemu wnioskowi w żaden sposób nie sprzeciwiały się zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje. Strony procesu nie zaoferowały żadnych dowodów, które pozwalałyby ustalić, że zgodny zamiar stron umowy był inny niż wynikający z jej dosłownego odczytania. Przeciwnie pozwany powoływał się na literalne brzmienie umowy a powódka nie przeczyła, że odpowiada ono zgodnemu zamiarowi stron. Wynikający z treści umowy jej cel, także nie sprzeciwiał się takiemu odczytaniu § 4. Zatem należało przyjąć, że umowa zawiera przedmiotowy warunek.

Ustalone w sprawie fakty prowadziły do wniosku, że powyższy warunek nie został spełniony – nie doszło do dokonania wpłaty sumy pożyczki na rachunek pożyczkobiorcy do 21 lutego 2017 r. Dowodząc przeciwnego stanu rzeczy, powódka powoływała się na dwa przelewy na łącznie 500.000 zł dokonane 21 lutego 2017 r. na rachunek (...) spółki z o.o. Jednak nie dawały one podstaw do przyjęcia ziszczenia się omawianego warunku a w konsekwencji powstania zobowiązania pożyczkobiorcy oraz poręczycieli i to z kilku względów.

Po pierwsze, w umowie zastrzeżono, że pożyczka ma być wpłacona na rachunek pożyczkobiorcy, co niewątpliwie nie nastąpiło. Powódka w tym zakresie powoływała się na dyspozycję pożyczkobiorcy (k. 171), jednakże jej złożenie nie zostało przez nią wykazane. Tytuły przelewów nie były ku temu dostatecznym dowodem, gdyż nie były wystarczająco jednoznaczne, także z powodu wskazania w nich innej daty umowy pożyczki. Przede wszystkim jednak uzgodnienie, że wpłata nastąpi na rachunek innego podmiotu niż wyraźnie wskazany w przedmiotowej umowie pożyczki, stanowiłoby niewątpliwie zmianę tej umowy, a więc wymagało zgody wszystkich jej stron i zachowania właściwej formy pod rygorem nieważności (§ 14 ust. 1 umowy i art. 76 k.c.). Do zmiany umowy z pewnością nie doszło ani w formie aktu notarialnego, ani w jakiegokolwiek innej. W związku z tym bez znaczenia było, czy strony zastrzegły dla zmiany umowy formę aktu notarialnego, jak to wprost zapisano w jej § 14 ust. 1, czy też formę pisemną z podpisami notarialnie poświadczonymi, na co może wskazywać fakt, że strony błędnie utożsamiały tę ostatnią formę z formą aktu notarialnego (§ 7 ust. 5 i 10 ust. 5).

Po drugie, na rozprawie 5 grudnia 2018 r. pełnomocnik powódki złożył oświadczenie (k. 214), zmierzające do rozszerzenia podstawy faktycznej powództwa o inną niż przedmiotowa umowa pożyczki umowę (nazywaną „porozumieniem”). Takie twierdzenia powódki, z których się do końca procesu nie wycofała, świadczyły o tym, że sama uznawała, że przedmiotowa umowa pożyczki nie doszła do skutku.

Po trzecie, treść bilansu powódki za 2017 r. i sprawozdania z jej działalności w 2017 r. świadczyły o tym, że na koniec wspomnianego roku wierzytelność w kwocie 500.000 zł z umowy pożyczki z 20 lutego 2017 r. nie istniała. W przeciwnym razie z pewnością zostałyby ujęta w każdym z tych dokumentów, a przynajmniej w jednym z nich. Podkreślenia wymaga, że wchodziła w grę kwota kilkakrotnie przewyższająca zysk netto powódki w 2017 r., a więc bardzo znaczna z punktu widzenia skali jej działalności, możliwość niespłacenia której niewątpliwie istotnie zwiększała ponoszone przez powódkę ryzyko gospodarcze.

Po czwarte, przeciwko skutecznemu zawarciu przedmiotowej umowy świadczyło zawarcie przez M. P. umowy z 20 lipca 2017 r., na mocy której nabył on od pozwanego 500 udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z o.o. w K.. Wniosek taki jest skutkiem tego, że na mocy umowy pożyczki z 20 lutego 2017 r., w zawieraniu której M. P. brał udział jako prezes zarządu powódki, pozwany przejął na rzecz powódki 300 z posiadanych 600 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...). W konsekwencji pozostało mu jedynie 300 udziałów, o czym M. P. musiał wiedzieć, bo wynikało to wprost z umowy pożyczki oraz dlatego, że był wówczas prezesem zarządu także spółki (...). Skoro zatem M. P. 20 lipca 2017 r. przystąpił do umowy z pozwanym, na mocy której nabył od niego 500 udziałów spółki (...), to musiał uznawać, że pozwanemu taka liczba udziałów przysługuje. Mógł tak myśleć tylko przy przyjęciu, że wiedział, że umowa pożyczki z 20 lutego 2017 r. ostatecznie nie doszła do skutku i na jej mocy nie przeszła na powódkę własność udziałów, które kupił od pozwanego.

Każda z wyżej wymienionych okoliczności z osobna rodziła poważne wątpliwości, co do ziszczenia się warunku z § 4 przedmiotowej umowy, od spełnienia którego uzależnione było powstanie przewidzianego w niej skutku prawnego. Natomiast rozpatrywane łącznie jednoznacznie świadczyły o tym, że umowa nie mogła dojść do skutku. Wnioskowi temu nie sprzeciwia się klauzula z § 14 ust. 4 umowy, gdyż z jej treści wyraźnie wynika, że dotyczy ona nieważności lub nieskuteczności poszczególnych postanowień umowy. Jest to więc klauzula na wypadek, gdy cała umowa jest ważna i skutecznie zawarta, a nieważne lub nieskuteczne są jedynie poszczególne jej zapisy. Natomiast w przypadku klauzuli z § 4 umowy, z powodu nieziszczenia się warunku zawieszającego cała umowa nie doszła do skutku. Zatem zobowiązanie pozwanego z tej umowy w ogóle nie powstało i nie mogło stanowić podstawy dochodzonego pozwem roszczenia. W konsekwencji wypełnienie weksla nastąpiło niezgodnie z porozumieniem wekslowym i nie powstało zobowiązanie wekslowe, na które powoływała się powódka.

Powódka powoływała się na to, że deklaracja wekslowa stanowiła poręczenie cywilne skuteczne niezależnie od nieskutecznego zawarcia umowy pożyczki, dla której wykonanie weksel był zabezpieczeniem (por. rozprawa z 6 lutego 2019 r., nagranie 01:03:00-01:04:00). Warunkiem skuteczności poręczenia cywilnego za wykonanie zobowiązania wynikającego z jakiejś umowy, jest istnienie tego zobowiązania. Skoro przedmiotowa umowa pożyczki z 20 lutego 2017 r. nie doszła do skutku z powodu niespełnienia się warunku, to nie powstało zobowiązanie, za którego wykonanie pozwany poręczył. Nie można wykluczyć, że zamiast tej umowy między powódką a spółką (...) doszła do skutku inna umowa pożyczki (w szczególności zawarta w sposób konkludentny), jednak pozwany nie poręczył za wynikające z tej innej umowy zobowiązania pożyczkobiorcy.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd uchylił wydany nakaz zapłaty w całości i powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako przegrywającą sprawę. Na koszty te złożyły się opłata od zarzutów 19.743 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego według stawki minimalnej 10.800 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

SSO Marcin Garcia Fernandez